Copyright © 2014 Zdzisław Kalinowski

Imienna tablica epitafijna na mogile zbiorowej żołnierzy we wrześniu 1939r.

(…) „Wystarczy mówić o faktach by być znienawidzonym”.

Nowy pomnik i z nowym w miarę normalnym napisem. Stan na dzień **16 września 2011r.**

Wydawało się, że po gorzkiej nauczce z ledwie przycichłymi perturbacjami w sprawie kontrowersyjnego napisu[1] na pierwotnym pomniku upamiętniającym poległych żołnierzy z roku 1939,

[1] Z całej szlachetnej akcji wyszedł gniot w dodatku niedokończony i tu pytanie, dlaczego nie szukano wiarygodnych materiałów źródłowych na ten temat w archiwach? Można je było dla pewności skonfrontować z dokumentami istniejącymi w Rejowcu. Były bezproblemowo dostępne. Całościowy materiał został zebrany w przygotowywanej do druku publikacji pod tytułem „Rejowiecki wrzesień 1939”. Wiedziano jednak lepiej. Szukanie w Rejowcu przyniosłoby ujmę na honorze, bo jak tu pytać o to tego, któremu wyrządzało się wiele krzywd, poniżało i niszczyło wszelkimi środkami. Wyszło jak wyszło.

który wymyślił wychwalany oraz doceniany w Rejowcu regionalista a już szykuje się następny skandal. Można było przypuszczać, że po tym wszystkim przyjdzie refleksja oraz zdroworozsądkowe działanie. Nic bardziej mylnego. Powiadają, „**że jak kogoś Bóg chce ukarać, to odbiera mu rozum".** To powiedzenie do obecnego zdarzenia pasuje jak ulał. W czym rzecz? Tym razem chodzi o imienną tablicę epitafijną, która ma być ustawiona na mogiłach w obrębie kwatery wojennej żołnierzy Wojska Polskiego.(Ilu zginęło, stopnie wojskowe, kiedy zmarli, nazwiska i imiona, ilu pochowano, jako NN itp.).

Copyright © 2014 Zdzisław Kalinowski

Zbiorowa mogiła żołnierska oznaczona pionową tablicą pokrytą napisami. Fotografia z przed 1948 roku. Oświadczenie Rejowiec 14.10.2004r.

Pojedyncze groby żołnierzy polskich Fotografia wykonana przed rokiem1948. Przed przystąpieniem do prac modernizacyjnych. Oświadczenie Rejowiec 14.10.2004r.

To, z czym mogłem się zapoznać wprawiło nie w przysłowiowe osłupienie. Z analizy udostępnionych mi pism wynika, że Urząd Gminy w Rejowcu wystąpił do Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa z propozycją napisu. Propozycja została pozytywnie zaakceptowana i zatwierdzona w dniu 4 marca 2013 roku. Napis na dodatkowej tablicy ma mieć następujące brzmienie:

Copyright © 2014 Zdzisław Kalinowski

ul. Spokojna 4
20-914 Lublin
tel. 81-74-24-308
fax 81-74-24-309
zta@lublin.uw.gov.pl

Lubelski Urząd Wojewódzki w Lublinie

Lublin, dnia 2 kwietnia 2013 r.

BW-II.5230.5.2013.SK

Pan
Marek Kowalski
<marekowal121@gmail.com>

W odpowiedzi na Pana wystąpienie przesłane drogą elektroniczną w dniu 25 marca br. w sprawie treści napisu na tablicy z nazwiskami żołnierzy WP poległych w 1939 r., pochowanych w mogile zbiorowej położonej na cmentarzu parafialnym w Rejowcu informuję, że treść napisu została opracowana na podstawie materiałów przekazanych przez Radę Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Warszawie.

Na podstawie materiałów przekazanych przez Radę OPWiM, tj. kopii kart ewidencyjnych pochowanych oraz *Wykazu żołnierzy Wojska Polskiego poległych w 1939 r. pochowanych na cmentarzach, kwaterach i mogiłach wojennych w Polsce* opracowanego przez Zespół ds. Identyfikacji Ministerstwa Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa, UG Rejowiec przygotował propozycję treści napisu i przesłał ją do zaopiniowania przez Wojewódzki Komitet Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa w Lublinie.

Ww. materiały stanowiły podstawę do opracowania treści napisu. Jeśli jednak posiada Pan inne dokumenty, które pozwolą ustalić dane pozostałych żołnierzy WP pochowanych w mogile, lub potwierdzą podane przez Pana informacje, proszę o ich przesłanie do tutejszego Urzędu. Wówczas Wojewódzki KOPWiM ponownie rozpatrzy sprawę.

Z up. Wojewody Lubelskiego
Mariusz Dmowski
Zastępujący Dyrektora
Biura Wojewody

W TEJ MOGILE SPOCZYWAJĄ

Copyright © 2014 Zdzisław Kalinowski

PORUCZNIK REZERWY ROMAN CHARZEWSKI
PODPORUCZNIK REZERWY JANUSZ MARIAN GABRIEL KALICKI
PODOPFICER FELIKS MENDELEWSKI
KAPRAL PIOTR BYLCZYŃSKI

Rzeczą oczywistą jest, że *„Obowiązkiem żywych – pamiętać o Bohaterach, którzy oddali życie za wspólną Ojczyznę."*

Żywię nadzieję, że to, co napiszę w swoim krytycyzmie poniżej, nie podpadnie pod osławiony artykuł 212. Moim zdaniem jest to raczej z mojej strony próba ochrony powagi instytucji państwowej przed śmiesznością, gdy zrealizuje się ustalenia zatwierdzone przez WKOPW i M.

Proszę zauważyć, że nad pomnikiem żołnierzy poległych w 1939 roku pod Rejowcem a pochowanych na cmentarzu parafialnym zawisło jakieś niesamowite fatum. Taka przepychanka z nieprawidłowościami przy renowacji kwatery wojskowej trwa już parę lat. Zmarnowano tyle pieniędzy w wyniku głupoty lokalnej elity (wymiana granitowego pomnika ze skandalicznym napisem.[2]
Proszę wybaczyć ostre sformułowania, ale to woła o pomstę do Nieba. Do zaistniałej sytuacji świetnie pasuje znane określenie, cytuję:

(-) „Papier przyjmuje różne bzdury, ale z napisem na pomniku powinno się zachować szczególną ostrożność – pozostaje z założenia na wieki."

---

[2] Czegoż tam nie wypisywano na grobach poległych w 1939r. Celowo „zapomniano", że Oni tam spoczywają i nikt inny. Nikt nie poniósł za to konsekwencji.Za to był nagradzany. Kontrowersyjny napis, został usunięty. To nie miejsce na tworzenie rejowieckiej odmiany Grobu Nieznanego Żołnierza.

PAMIĘCI

UCZESTNIKÓW POWSTAŃ	OFIAR KATAKLIZMÓW
NARODOWYCH, WOJEN I INNYCH	WOJEN, POGROMÓW I ZBRODNI
ZRYWÓW WOLNOŚCIOWYCH	NA NARODZIE POLSKIM
1831 1863 1914	1920 1939 1944

Stawiano pomnik z wymyślonym napisem ot tak sobie nie posiadając akceptacji kompetentnych instytucji. Samowolka.

Copyright © 2014 Zdzisław Kalinowski

Trzeba być zupełnym ignorantem i prymitywem (wszystko na to wskazuje), by nie zdawać sobie sprawy z tego ile krwi przelali za ojczyznę spoczywający w tej kwaterze żołnierze. Nic nie może tłumaczyć byle, jakości. Wszystkie poczynania, powinno się opierać o wiarygodne źródła np. akty zgonów, (od czego są archiwa) różne dokumenty, materiały a nawet fotografie przedstawiające mogiły stanu pierwotnego, czyli po zakończeniu II wojny światowej. Powinny być też sygnatury akt i miejsca ich przechowywania. Należało sporządzić w celach dokumentacyjnych karty poległego zawierające podstawowe dane o jego śmierci, które pozwoliłyby na szybką weryfikację danych. **Karta poległego** powinna zawierać następujące dane:
Nazwisko:
Imię #1:
Imię #2:
Imię #3:
Pseudonim:
Imię ojca;
Imię matki;
Nazwisko rodowe matki;
Data urodzenia;
Miejsce urodzenia;
Rodzeństwo;
Stan cywilny;
Małżonek;
Dzieci;
Ostatni adres;
Narodowość;
Wykształcenie;
Zawód;
Wyznanie'
Tytuł naukowy;
Stanowisko;
Stosunek do służby wojskowej;
Numer ewidencyjny;
Powiatowa Komenda Uzupełnień (PKU);
Rejonowa Komenda Uzupełnień (RKU):
Związek operacyjny;
Rodzaj broni lub służby;
Stopień;
Przydział na 1 września 1939;
Funkcja na 1 września 1930;
Przydział po1 września 1939;
Funkcja po 1 września 1939;
Przebieg służby wojskowej;
Odznaczenia;
Wrzesień1939 – szlak bojowy;
Data śmierci;
Miejsce śmierci;
Przyczyna śmierci;
Okoliczności śmierci;
Pierwotne miejsce spoczynku #1;
Data ekshumacji;
Pierwotne miejsce spoczynku #2;

Copyright © 2014 Zdzisław Kalinowski

Data ekshumacji;
Pierwotne miejsce spoczynku #3;
Data ekshumacji;
Obecne miejsce spoczynku;
Lokalizacja grobu;
Upamiętniony;
Forma upamiętnienia;
Przedmioty znalezione przy pochowanym;
Miejsce przechowywania ww. przedmiotów;
Życiorys;
Wspomnienia /relacje;
Historia pochówku;
Poszukiwania mogiły;
Źródła;
Uwagi;

Rzecz jasna, że nie wszystkie dane udałoby się zgromadzić, ale chociaż te najistotniejsze. Najprościej ujmując to byłaby podstawa dokumentacyjna do wykonywania dalszych prac. W rejowieckim przypadku znane są dane personalne 8 poległych na 16 w tym miejscu pochowanych (porucznik Roman Charzewski ze zrozumiałych względów nie wchodzi do tej rachuby) ich stopnie wojskowe, pododdziały, w których służyli, dokładne daty zgonów (nie wszyscy zmarli w tym samym dniu[3]) itp.

Nie posądzam nikogo o brak wiedzy tylko o jakieś niezrozumiałe dla mnie celowe działanie nakierowane na ośmieszenie Urzędu Gminy w Rejowcu. Bo jak wytłumaczyć podane poniżej przykłady:

Pierwszy – porucznik rezerwy **Roman Charzewski** [4]zawierający ewidentne głupoty. To bardzo znamienne na uzasadnienie takiego stwierdzenia. Otóż w skrócie: porucznik rezerwy 7 p p L odniósł ciężkie rany w boju pod Iłżą. Przewieziony do szpitala w Chełmie, gdzie na skutek poważnych ran umiera. Zrozpaczona matka zabiera ciało do Rejowca, w którym mieszkali. Pochowany w innej części cmentarza niż wyżej wspomniana kwatera poległych żołnierzy. W niedługim czasie załamana matka zmarła. Spoczęła obok ukochanego syna. Można to sprawdzić, są dobrze zachowane nagrobki. Gdyby nie tragedia polskiego Bohatera i jego Matki byłby to dobry temat na kabaretowe pomyłki instytucji państwowej. Gdzie przysłowiowy Krym a gdzie Rzym. Powtórzę z całą mocą – nigdy nie walczył pod Rejowcem, tylko w nim mieszkał do wybuchu wojny, wrócił do niego, jako nieboszczyk. Sprawdzić zapisy metrykalne. Rozumiem, ciepełko biura nie zachęca do zimowej wizji lokalnej. Co do wydałoby się szacownego Wojewódzkiego Komitetu Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa zalecałbym mniej automatyzmu w podpisywaniu, co Wam podsuną, a więcej rozwagi żądając materiałów źródłowych na potwierdzenie danych, bo można pochopnie podpisać na siebie przysłowiową karę śmierci nie wiedząc nawet o tym. Zaprezentowane poniżej nagrobki zaświadczają same za siebie.

---

[3] W wyniku ciężkich ran zgony żołnierzy następowały w następujących dniach: 17, 19, 20, 24, 26, i 27 września. Czynności grzebania zmarłych nadzorował z urzędu sołtys Rejowca.

[4] Dlaczego zabrakło jeszcze jednego imienia (Lucjan) a przy innym nazwisku podano wszystkie, jakie posiadał? Czym takie zróżnicowanie było podyktowane i jak to sensownie wytłumaczyć?

Copyright © 2014 Zdzisław Kalinowski

Płyta na grobie ***Romana Lucjana Charzewskiego***[5]

[5] **Roman Lucjan Charzewski** syn Romana Leopolda i Zofii Stanisławy Czech urodzony dnia 24.03.1910 roku w Łaszczowie. Ukończył szkołę średnią. W latach 1931-1932 odbywał służbę wojskową w Szkole Podchorążych Rezerwy Piechoty. Po odbyciu ćwiczeń aplikacyjnych awansowany w 1935 do stopnia ppor. rez. piech. z starszeństwem od 1 I 1934. Po kolejnych ćwiczeniach awansowany do stopnia por. 1 I 1938 z przydziałem do 7 pp. Leg. w Chełmie.3 Dywizji Piechoty Legionowej. W rezerwie wyznaczony na Komendanta Obrony Narodowej w Rejowcu a ściślej Komendant Gminnej Samoobrony. Przed wybuchem wojny zmobilizowany. W bitwie pod Iłżą w dniach 8/9 września 1939 roku, ciężko ranny. Przewieziony przez rodzinę do Chełma, gdzie zmarł w szpitalu w wyniku odniesionych ran w dniu 7 października 1939 roku. Akt zgonu 98/1939 sporządzony w Rejowcu i tu pochowany na cmentarzu parafialnym.

Copyright © 2014 Zdzisław Kalinowski

Grób Matki z przejmującym epitwfium.

Drugi - Panowie, co to za stopień wojskowy podoficer, który nadaliście **Feliksowi Mendelewskiemu.** W takim sformułowaniu jak na tamte czasy mieścił się: kapral, plutonowy, sierżant, starszy sierżant. Naśladując znanych satyryków proponuję, zatem nową szarżę wojskową - podoficero – kapralo – plutonowo - starszy sierżanto. Prawda, że ładnie wykombinowałem. Żarty na bok. Nie jest śmiesznie, gdy dotyczy konkretnego żołnierza, który złożył życie na ołtarzu wolności Ojczyzny. Dlaczego jednego określa się podoficerem a drugiego kapralem? A może przykładowo poległy był sierżantem, ogniomistrzem lub wachmistrzem, wszystko oznacza to samo, ale w innych rodzajach wojsk (piechota, artyleria, kawaleria). Czyżby kapral Piotr

Bylczyński nie zaliczał się do dzisiejszego sformułowania korpusu podoficerów? Po tym wszystkim straciłem ochotę na wykład z podstaw wojskowości.

Trzeci - podporucznik rezerwy **Janusz Marian Gabriel Kalicki**, jeżeli już aż tak to gdzie się podział pierwszy człon jego nazwiska? Czyżby to nie było aż tak ważne? Parę dni pochowany poza cmentarzem rejowieckim.

Na trzech tylko żołnierzy a tyle błędów. Na wszystkich świętych ktoś te błędy uwiarygodnił swoim podpisem i powinien ponieść tego konsekwencje. Dlaczego nie żądał faktów z przeprowadzonej kwerendy a nie roboty „ na odtrąbione ”? Przejdę do innych też istotnych spraw, co z resztą znanych poległych? Liczbą NN? Przypomnę, z moich ustaleń opartych o dotychczas znane mi dokumenty wynika, że pochowano w sumie 16 żołnierzy a nie jak podawano do niedawna 67. Jakby zostali pochowani jeden obok drugiego kwatera żołnierska byłaby ponad trzy razy dłuższa od obecnej. Należy przyznać, że jest to naprawdę znacząca różnica. Dość tego wyliczania. Ręce opadają.

Pierwotny kształt mogił nie dotrwał do naszych czasów. Do faktu istniejących grobów żołnierskich powojenne władze gminne podchodziły z dużą beztroską nie dbając o zachowanie prawdy historycznej, czy wymowy materialistycznej. W roku 1948 przestały istnieć wcześniej ustawione krzyże z drewna brzozy na oddzielnych mogiłach ze stosownymi oznaczeniami, na rzecz nowej koncepcji i anonimizacji poległych. Przebudowano kwaterę pod koniec 1948 roku. Potwierdzeniem tych prac jest rachunek wystawiony urzędowi gminy za dokonane czynności.

Zniszczono istotne szczegóły indentyfikacyjne w czasie wykonywania prac modernizacyjnych. Z treści zachowanego rachunku za wykonaną pracę dowiadujemy się:

Rejowiec 8 stycznia 1949 r.

Rachunek

*1 - Za wykonanie obramowania wspólnej mogiły żołnierzy polskich z betonu o grubości 17 cm, szerokości 30 cm i uzbrojonych drutem – zł – **

*2 - wykonanie krzyża na wspólnej mogile z drewna dębowego wysokości 1,60 cm z napisem poległych Żołnierzy – zł - **

*Razem złotych - **

Wykonał - Mikołajczyk Mikołaj

(Zapłatę za wykonaną pracę aprobował i podpisem stwierdził)

Wójt Gminy

/ - / Roman Niewiarowski.

(* [6])

Od tego momentu przestały istnieć pojedyncze groby żołnierzy oznaczone imieniem i nazwiskiem. Celowo przystąpiono do zakłamywania historii i takie podejście trwa do dnia dzisiejszego.

Po wielu latach bez oparcia o dokumentację zaczęto dowolnie tworzyć liczbę pochowanych żołnierz polskich, którzy zginęli w 1939 roku w okolicach Rejowca tym samym fałszując historię[7].

---

[6] Od autora: celowo nie podałem kwot pieniężnych zastępując je gwiazdką - *

[7] Negatywnym przykładem nierzetelnej dokumentacji jest wytworzona kartoteka znajdująca się w posiadaniu Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie Delegatura w Chełmie ul. Lubelska 2 zatytułowana:

„ **Zbiorowe mogiły żołnierzy z kampanii wrześniowej** „ .

(kartoteka, fragmenty)

(…) *„W okolicach Rejowca nie doszło do bezpośrednich starć zbrojnych między wojskami polskimi a hitlerowcami w kampanii 1939 r. , niemniej rejon osady był terenem koncentracji i przemarszów wojsk polskich . I tak 14 września w pobliżu Rejowca zorganizowana została 29 Brygada Piechoty pod dowództwem płk. Jana Bratry. 16 września przez osadę przemaszerowała 39 Dywizja Pancerna gen. B. Olbrachta zdążająca w rejon koncentracji w okolicy Krasnegostawu. 18 września przez Rejowiec przemaszerowała kolumna piechoty pod dowództwem płk. B. Ducha a 20 września w rejonie Rejowca koncentrowała się grupa operacyjna wojsk polskich*

Jak do tego doszedłem, otóż, przez wiele lat szukałem dokumentów na potwierdzenie tezy, że w Rejowcu nie wszystkim poległym żołnierzom sporządzano akty zgonów? Wiele wskazywało na to, że właściwe ku temu organy nie dopełniły takiego obowiązku. Przyczyny były różnorakie, w tym miedzy innymi paraliżujący strach, – co będzie w dniach następnych. Dla kilku poległych próżno szukać w kancelarii parafialnej jak i w Urzędzie Gminy takich dokumentów. To skąd taka podejrzliwość z mojej strony? Pośrednie źródła niezbicie wskazywały, że były znane nazwiska 8 poległych, których pochowanych w indywidualnych mogiłach (umierali w różnych dniach września) oraz 8 poległych w jednym czasie i pochowanych w zbiorowej mogile, jako NN.
Jak łatwo policzyć w kwaterze wyznaczonej na mogiły żołnierskich spoczywa **16** żołnierzy a nie jak podawano **67**.
Być może komuś po latach pomylił się czas i fakty[8].
Pozwalam sobie jeszcze raz zacytować niektóre dokumenty, ale jakże istotne, które obalają usilnie kreowane nieprawdziwe fakty:[9]. Aby dotrzeć do wiarygodnych notatek trzeba przejawić odrobinę chęci.

---

pod dowództwem gen. W. Andersa . W samej osadzie rozlokowany został 5 baon strzelców i 91 dyon pancerny ze szwadronem kolarzy. W wyniku licznych nalotów lotniczych wielu żołnierzy polskich zginęło 67 żołnierzy pochowano na miejscowym cmentarzu rzymskokatolickim".

(…) „ *Załącznik Nr. 1 Według informacji nauczyciela Szkoły Podstawowej w Rejowcu mgr Piotra Majewskiego żołnierze ci polegli w czasie bombardowania w lesie Kadzinie. Ciała zabitych pochowano na miejscu później ekshumowano i przeniesiono na cmentarz parafialny. Nazwisk nie ustalono. Wśród mogił znajduje się pojedyncza, mogiła nieznanego z nazwiska instruktora harcerstwa, który poległ w Rejowcu we wrześniu 1939 roku (Informacja ustna ob. Mgr Piotra Majewskiego spisana w dniu 9 kwietnia 1986 r.".*

Dokumentację sporządził mgr Czesław Kiełboń w roku1986.

[8] Z analizy udostępnych autorowi dokumentów - relacji wynikało, że byli chowani i inni tragicznie zmarli (prawdopodobnie żołnierze WP).Nie zachowały się żadne wskazówki, w którym rejonie cmentarza spoczywają. Natomiast faktem jest, że w miejscach zgonów chowani byli żołnierze Armii Czerwonej. Po ustaniu działań wojennych specjalne pododdziały przystępowały do ekshumacji z tymczasowych grobów. Ciała wykopane z okolic Rejowca były zwożone na cmentarz parafialny w Rejowcu i powtórnie grzebane w zbiorowej mogile. Jeden czerwonoarmista zidentyfikowany spoczął w grobie obok. Kwatera ich wiecznego spoczynku była usytuowana na tzw. „cmentarzu ruskim/prawosławnym" – przedłużenie cmentarza katolickiego na kierunku wschodnim. W drugiej połowie lat 40-tych ubiegłego wieku wszystkich czerwonoarmistów po raz drugi ekshumowano (sporządzając przy tej czynności stosowną dokumentację) i przetransportowano na cmentarz zbiorczy poległych żołnierzy Armii Czerwonej w miejscowości Włodawa. Spoczywają tam w specjalnie wyznaczonej i oznakowanej kwaterze, dokonując pochówku po raz trzeci razem z ich starszyną (sierżantem). Z zachowanej dokumentacji poczyniłem notatki na użytek ewentualnego opracowania.

[9] Najprawdopodobniej około roku 1975 (nie posiada żadnej daty), powstała pisemna relacja o następującej treści:
(…) „ Rejowiec Osada- na cmentarzu parafialnym kwatera z grobami żołnierzy z 1939 roku. Mogił cztery, ma tu być pochowanych 67 żołnierzy poległych w lesie około Aleksandrii Krzywowolskiej w czasie bombardowania. Pojedyncza mogiła harcerska – instruktora harcerskiego, zginął w 1939 roku. Rannych zabierano do wsi Marysin a ciężej do Chełma (23 żołnierzy)"
Takim negatywnym przykładem jest dokumentacja, której oryginał jest w posiadaniu **Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Lublinie Delegatura w Chełmie ul. Lubelska 2.** Sporządzona przez Czesława Kiełbonia w roku 1986. **„ Zbiorowe mogiły żołnierzy z kampanii wrześniowej „**
(kartoteka, fragmenty)

(…) „W okolicach Rejowca nie doszło do bezpośrednich starć zbrojnych między wojskami polskimi a hitlerowcami w kampanii 1939 r., niemniej rejon osady był terenem koncentracji i przemarszów wojsk polskich. I tak 14 września w pobliżu Rejowca zorganizowana została 29 Brygada Piechoty pod dowództwem płk. Jana Bratry. 16 września przez osadę przemaszerowała 39 Dywizja Pancerna gen. B. Olbrachta zdążająca w rejon koncentracji w okolicy Krasnegostawu. 18 września przez Rejowiec przemaszerowała kolumna piechoty pod dowództwem płk. B. Ducha a 20 września w rejonie Rejowca koncentrowała się grupa operacyjna wojsk polskich pod dowództwem gen. W. Andersa. W samej osadzie rozlokowany został 5 baon strzelców i 91 dyon pancerny ze szwadronem kolarzy. W wyniku licznych nalotów lotniczych wielu żołnierzy polskich zginęło 67 żołnierzy pochowano na miejscowym cmentarzu rzymskokatolickim".

Copyright © 2014 Zdzisław Kalinowski

Moje przypuszczenia sprawdziły się. Po wielu poszukiwaniach w jednym z archiwów natrafiłem na dokumenty potwierdzające moje przypuszczenia Należy mieć na uwadze, że Centralne Archiwum nie wszystkie dane posiada. Jeżeli tam nie ma należy szukać gdzie indziej.
Poniżej prezentuję jeden ze sporządzonych przeze mnie odpisów dokumentów (korespondencji urzędowych). Jednocześnie świadczących niezbicie o negatywnym postępowaniu władz rejowieckich w tamtym tragicznym czasie. Treść urzędowej korespondencji jest następująca

Odpis

Gemeinde Amt Rejowiec Rejowiec dn. 31 maja 1940r.
Kreis Chelm

Do
Pana Rudnicki Franciszek
zam. W Bydgoszczy
ul. Orla 9 m 9

Zawiadamiam Pana, że syn Pański Józef Rudnicki ur. 26 II 1920r zmarł w Ośrodku Zdrowia w Rejowcu Lub. Gminy tutejszej w skutek odniesionych ran dn. 20 IX 1939 roku. Pochowany został na cmentarzu rzymsko-katolickim w Rejowcu. **Akt zgonu nie został dotychczas sporządzony przez tutejszą parafię.** Dokumenty oraz fotografie znalezione przy nim w dniu zgonu w załączeniu przesyłam. Zatrzymałem jedynie **zaświadczenie rejestracyjne** wydane przez zarząd miejski z Bydgoszczy.

Pieczęć okrągła
Gemeinde Amt
Rejowiec

Burgeremeister
/ - / Begalke
Z . Begalke

Zdaję sobie sprawę, że ten krótki szkic (opracowanie) notatka u wielu znanych ludzi w Rejowcu wywoła wściekłość. Jakim prawem czepia się następnych „świętości?. Będą ponowne używać obraźliwych epitetów pod adresem. Jakim prawem ośmielił się bez ich zgody coś wnosić z przeszłości Rejowca? Będą mamrotania w stylu: *cytuję* (…) ***„„zapchlony dziad rozpierający się ze swoją historią”.***
Mógł siedzieć cicho, wszyscy byliby zadowoleni a tak nie wiadomo, co z tym fantem zrobić.
To nie ja rozpieram się ze swoją historią tylko ten, kto błąd informacyjny upowszechnił i w nim trwa nie mając oparcia w materiałach faktograficznych.
Na zakończenie trawersując słynne słowa wypowiadane przez o. Józefa Bochenka „**o śmieciu”** pozwalam sobie tak sformułować – **błąd jest błędem, ale studium błędu nie jest błędem**. Moim zdaniem po dogłębnych sprawdzeniach przez fachowców prezentowanych w tym szkicu i pozytywnym ich zaakceptowaniu błędna tablica inskrypcyjna informacyjny powinien być przez kompetentne osoby (władzę) skorygowany.

(…) „ Załącznik Nr. 1 czytamy: „Według informacji nauczyciela Szkoły Podstawowej w Rejowcu mgr Piotra Majewskiego żołnierze ci polegli w czasie bombardowania w lesie Kadzinie. Ciała zabitych pochowano na miejscu później ekshumowano i przeniesiono na cmentarz parafialny. Nazwisk nie ustalono. Wśród mogił znajduje się pojedyńcza, mogiła nieznanego z nazwiska instruktora harcerstwa, który poległ w Rejowcu we wrześniu 1939 roku (Informacja ustna ob. Mgr Piotra Majewskiego spisana w dniu 9 kwietnia 1986 r.”.

Dokumentację sporządził mgr Czesław Kiełboń w roku1986.

Tak też uczyniono w niżej prezentowanej dokumentacji. Na pozór wszystko jest w porządku a jednak w dokumentacji jest wiele niejasności a nawet przekłamań. Panowie Konstanty Prożogo jak i Piotr Majewski pytani nie potrafili wyjaśnić skąd wziął się w śród żołnierzy instruktor harcerski i dlaczego podali liczbę **67** zabitych. W telefonicznej rozmowie dnia 9 lipca 2006 roku o godz. 20-tej Konstanty Pożogo jedynie stwierdził:

„ Rejowiec , cmentarz parafialny – kwatery -4, mogiły 67 żołnierzy . Zbierane trupy były w rejonie lasu Kadzin. Zginęli od bomb lotniczych 17 września „

W niżej prezentowanej dokumentacji cytowana literatura nie potwierdza danych liczbowych, na których oparto opracowanie Prawdopodobnie błąd popełnił wytwórca dokumentu i cytowany - Konstanty Pożogo.

Copyright © 2014 Zdzisław Kalinowski

Zawsze mnie zadziwiała skłonność u niektórych ludzi wydałoby się poważnych, by usilnie pracować na swoją wieczną infamię (w Rejowcu takich przykładów jest aż nad to).
Poniżej prezentuję małą galerię, z jakich wspaniałych materiałów wykonano podstawę pomnika nagrobnego. Pytanie, jak długo to jeszcze wytrzyma? Nasuwa się idealne do tej sytuacji powiedzenie – *„Antek trzymaj mur a ja po pieniądze lecę."*

Stan podstawy pomnika na dzień 16.04.2013r.

Copyright © 2014 Zdzisław Kalinowski

Copyright © 2014 Zdzisław Kalinowski

Wyrażam nadzieję, że Rejowiec będzie stać na napis zgodny z faktami historycznymi. Taki, który nie będzie wzbudzał u czytających politowania, dlaczego urągają pochowanym.

Tak jak rozpocząłem tekst od cytatu chciałbym go zakończyć sentencją Arthura Schopenhauera (…) **„Każda prawda przechodzi przez trzy etapy; najpierw jest wyśmiewana, potem zaprzeczana, a w końcu uważana za oczywistą”.**

Copyright © 2014 Zdzisław Kalinowski

Jeszcze raz pisząc mam nadzieję, że prawda znajdzie swoje miejsce.

Resumując:

Zabitych - 16 żołnierzy.
Zmarło NN - 8 żołnierzy, dnia 17.09.1939r.
Zmarło 8 żołnierz znanych z imienia i nazwiska.

Czynności pogrzebowe przygotowały władze Gminy. Przy grzebaniu zmarłych był też sołtys Rejowca. Należy przyjąć, że oprócz wcześniej wspomnianej mogiły, pomiędzy 17 a 27 września zmarło **6** ciężko rannych i tak:
17 września – **1** (brak sporządzonego aktu zgonu)
19 września - **1**
20 września - **1-(***brak ksporządzonego aktu zgonu)*
24 września - **2**
26 września - **1***(zmarł poza Rejowcem)*
26 września - **1***(zmarł poza Rejowcem)*
27 września - **1- (***braksporządzonych aktów zgonów).*

Zginęli po za rejonem Rejowca i pochowany na cmentarzu w kwaterze wojskowej. Na cmentarzu parafialnym pochowano następujących żołnierzy:

Copyright © 2014 Zdzisław Kalinowski

Piotr Bylczewski zgon **17.09.1939r.** Rejowiec, kapral, jednostka wojskowa SKL ZBR Zegrze, *(brak sporządzonego aktu zgonu)*
Anatol Czesław Stanisław Kamala –Kurhański[10] lat 27 syn Józefa ur. **22.07.1913r**. Piotrków Trybunalski, zgon **19.09. 1939 r.** Rejowiec. Żołnierz, bez dystynkcji, jednostka wojskowa nieznana, akt zgonu **72/1939**. Pochowany obok mogiły zbiorowej
Józef Rudnicki - urodzony **26.02.1920 roku**, zmarł **20.09.1939r** w Ośrodku Zdrowia w Rejowcu (brak aktu zgonu)[11].Pochowany obok mogiły zbiorowej
Feliks Mendelewski, lat 25 (dane czyj syn nieznane, **rok urodzenia 1914,** miejsce urodzenia Piotrkowice), zgon **24. 09. 1939 r**. Rejowiec. Żołnierz, podoficer, jednostka nieznana, akt zgonu **84/1939**. Pochowany obok mogiły zbiorowej.
Stefan Radlak lat 23 ur. Ostrów n/Anionem, zm**. 24.09.1939 r**. Żołnierz, akt zgonu 83/1939
Janusz – Marian- Gabriel Dołęga-Kalicki[12] lat 31 syn Józefa, ur. **9.02. 1908r**. Sopockim, zgon

---

[10] **Anatol Czesław Stanisław Kamala –Kurhański** [1916-1939], wachm. podch. kaw. /ppor. [193 Ur. 1916. Absolwent szkoły średniej. W okresie od 21 IX 1936 do 15 VII 1937 odbywał służbę wojskową w Szkole Podchorążych Rezerwy Kawalerii w Grudziądzu. Praktyki odbywał w 1 p. szwol. Po odbyciu ćwiczeń w 1938 awansowany do stopnia podch.wach. rez. kaw. Zmobilizowany w 1939 do WP i mianowany ppor. rez. kaw. Walczył w kampanii wrześniowej 1939, jako z-ca d-cy 2 plutonu w składzie 2szwadronu Warszawskiego Pułku Ułanów. Poległ w walce 18 IX 1939 w Krasnymstawie na Lubelszczyźnie. Pochowany na cmentarzu parafialnym w Krasnymstawie.(Być może są to ci sami żołnierze)
St. Radomyski. Zarys Historii Szkoły Podchorążych Rezerwy Kawalerii w Grudziądzu 1926=-1939. Pruszków 1992; J. St. Wojciechowski. 1 Pułk Szwoleżerów J. Piłsudskiego. Pruszków 1995.

[11]Zdarzało się, że przy pochówkach żołnierzy nie dopełniano obowiązku sporządzenia aktu zgonu. Potwierdzeniem tego faktu jest następujący dokument. Przykładem takiego negatywnego postępowania jest przypadkowo odnaleziona po latach korespondencja urzędowa o następującej treści:
Odpis
Gemeinde Amt Rejowiec Rejowiec dn. 31 maja 1940r.
Kreis Chelm
Do
Pana Rudnickiego Franciszka
zam. W Bydgoszczy
ul. Orla 9 m 9
Zawiadamiam Pana, że syn Pański Józef Rudnicki ur . 26 II 1920r zmarł w Ośrodku Zdrowia w Rejowcu Lub. Gminy tutejszej w skutek odniesionych ran dn, 20 IX 1939 roku. Pochowany został na cmentarzu rzymsko-katolickim w Rejowcu. **Akt zgonu nie został dotychczas sporządzony przez tutejszą parafię.** Dokumenty oraz fotografie znalezione przy nim w dniu zgonu w załączeniu przesyłam. Zatrzymałem jedynie **zaświadczenie rejestracyjne** wydane przez zarząd miejski z Bydgoszczy.
PieczęćokrągłaBurgeremeister
GemeindeAmt / - / Begalke
Rejowiec Z . Begalke

[12]**Janusz – Marian Gabriel Dołęga-Kalicki (**1908-1939), ppor. rez. art. (1932) Ur. 9 II 1908. Absolwent gimnazjum. W latach 1927-1928 odbywał służbę wojskową w Szkole Podchorążych Rezerwy Artylerii we Włodzimierzu Wołyńskim. Po odbyciu ćwiczeń aplikacyjnych awansowany do stopnia ppor. rez. art. z starszeństwem od 1 I 1932 z przydziałem do 21 pal w Bielsku. Ewidencyjnie podlegał PKU Sosnowiec, potem PKU Warszawa M II. W kampanii wrześniowej 1939 bierze udział na stanowisku d-cy plutonu w 3 pal Leg. w składzie 3 DP Leg. Walczył pod Iłżą, potem na Lubelszczyźnie. Poległ w walce z wrogiem 25 IX 1939 w Garbniku k. Krasnobrodu. Pochowany na cmentarzu parafialnym w Krasnobrodzie. Po ekshumacji przez rodzinę pochowany na cmentarzu w Rejowcu i tu akt zgonu spisano.
J. Łukasiak Wołyńska Szkołą Podchorążych Rezerwy Artylerii. Pruszków 2000; Rocznik oficerski rezerw 1934; P. Zarzycki. 3 Pułk Artylerii Lekkiej Legionów. Pruszków 2005

Copyright © 2014 Zdzisław Kalinowski

26.09.1939 r. Krasnobród. Żołnierz, podporucznik rezerwy WP, jednostka 3 PAL Leg. akt zgonu **105/1939.** Pochowany obok mogiły zbiorowej.
Mieczysław Andrzejewski- wojskowy (brak sporządzonego aktu zgonu). Pochowany obok mogiły zbiorowej.**26.09.1939r.**
Tadeusz Ruszała – ze Strzyżowa n/Wisłokiem, żołnierz, (brak sporządzonego aktu zgonu). Pochowany obok mogiły zbiorowej.**27.09.1939r.**

Z powyższego wynika, że początkowo na cmentarzu w Rejowcu w specjalnie wydzielonej kwaterze pochowano we wrześniu 1939 roku **16**żołnierzy. Po ekshumowaniu jednego z Krasnobrodu, spoczywa ich w tym miejscu **15** żołnierzy.